

(01) START

IMPONUJĄCY SUKCES APOSTOLSKI ŚW. PAWŁA MIMO WIELU WYZWAŃ

Przez Żydów pięciokrotnie byłem bity po czterdzieści razów bez jednego. Trzy razy byłem sieczony różgami, raz kamienowany, trzykrotnie byłem rozbitkiem na morzu, przez dzień i noc przebywałem na głębinie morskiej. Często w podróżach, w niebezpieczeństwach na rzekach, w niebezpieczeństwach od zbójców, w niebezpieczeństwach od własnego narodu, w niebezpieczeństwach od pogan, w niebezpieczeństwach w mieście, w niebezpieczeństwach na pustkowiu, w niebezpieczeństwach na morzu, w niebezpieczeństwach od fałszywych braci; w pracy i umęczeniu, często na czuwaniu, w głodzie i pragnieniu, w licznych postach, w zimnie i nagości, nie mówiąc już o mojej codziennej udręce płynącej z troski o wszystkie Kościoły. W Damaszku namiestnik króla Aretasa rozkazał pilnować miasta Damasceńczyków, chcąc mnie pojmać. Ale przez okno spuszczone mnie w koszu przez mur i tak uszedłem rąk jego.

(2 Kor 11,24-33)

Nawrócenie w wieku 36 lat i umarł w wieku 67. czyli 31 lat życia jako chrześcijanin

- 3 lata nowicjatu w Arabii
- 5 lat przymusowego zesłania w Tarsie,
- 7 pobyków w więzieniu,

zostaje tylko 10 lat czynnego życia.

Jeśli jeszcze dodatkowo uwzględnimy:

- czas potrzebny na przebycie 15.000 km
- oraz fakt, że wielokrotnie był rozbitkiem i ofiarą napadów
- czas rekonwalescencji po kamienowaniach i ośmiokrotnym biczowaniu,

W jaki sposób w tak krótkim czasie mógł wpłynąć tak znacząco na historię i nadać kierunek chrześcijaństwu.

Metafora biegu „*W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem*”. (2 Tm 4,7)

Wyścig nie rozpoczyna się w momencie, w którym słychać wystrzał startowy. Wcześniej trwają długie przygotowania.

1. SYLWETKA PAWŁA

a) Kosmopolita – obywatel świata

Jestem obywatelem Tarsu, znacznego miasta (Dz 21,39).

Tars – stolica prowincji rzymskiej, Cylicji (na pograniczu Azji Mniejszej i Palestyny, południowa Turcja)

- mieszkańcy otrzymywali z tytułu prawa obywatelstwo rzymskie.
- bogaty ośrodek handlowy na skrzyżowaniu dróg imperialnych dwóch światów: Wschodu i Zachodu.
- Szaweł miał mentalność dedukcyjną oraz myślenie pojęciowe grecko-rzymskiego Zachodu, a z drugiej strony bogactwo tradycji semickiej.
- Szaweł mówił, myślał i pisał po grecku, jak również po aramejsku, którym to językiem mówiono w Palestynie, a ponadto po hebrajsku, w którym czytano święte Pisma.
- znał filozofię i literaturę klasyczną i doszedł to tego, że stał się ekspertem w dziedzinie geografii i nawigacji.
- tak bogata kultura wyrzeźbiła w jego duszy swoisty świat bez granic, który kontrastowa z ciasnymi ramami jego żydowskiej religii.

b) Formacja religijna

Szaweł można zrozumieć jedynie przez pryzmat jego wiary, która wpłata się w całe jego życie, jego tradycje i wierzenia. Chodzi o jądro, wokół którego zorganizowane jest całe jego istnienie.

a) Hebrajczyk, syn Hebrajczyków

Jestem Hebrajczykiem z pokolenia Beniamina (Flp3, 5).

- duma z tego, że był Izraelitą, depozytariuszem Obietnicy, Przymierza i świętego Prawa: trzech wielkich filarów religii synów Jakuba.
- Chętnie się z przynależności do pokolenia Beniamina, najmłodszego syna Jakuba, którego potomków poznawano po śmiałości i zadecydowaniu (Joz 3, 15; 5, 14; 20, 46),

b) gorliwy faryzeusz

- „*żyłem według zasad najsurowszego stronnictwa naszej religii jako faryzeusz*” (Dz 26, 5).
- „*Faryzeusz z rodziny faryzeuszów*” (Dz 23, 6)
 - o obrzezany ósmego dnia (Flp 3, 5),

- o w wieku 5 lat znał już na pamięć modlitwę Wielkiego Hallelu (Ps 138 – „Będę słał Pana”) oraz Szema (Pwt 6, 4-13).
- o Mając 8 lat, odmawiał samodzielnie Psalmy.
- o spożywał tylko produkty orne, które gwarantowały czystość i wykluczały skażenie,
- o sumiennie uczęszczał do synagogi i zachowywał ściśle szabatkni odpoczynek.
- o płacił dziesięcinę,
- o pościł zgodnie z nakazami Prawa.

c) Uczeń Gamaliela (Dz 22.3)

- Gdy tylko stał się młodzieńcem, jego ojciec zawiózł go do Jerozolimy,
- W stolicy Izraela rywalizowały ze sobą dwa wielkie ośrodki teologiczne:
 - o szkoły Szamaja (twarda), która przywiązywała szczególną wagę do litery
 - o szkoła Hillela (Gamaliela - wnuk Hillela), przejął autorytet i szkołę swojego dziadka ze względu na swoją roztropność i zdrowy sąd (Dz 5, 34).
- tylko wybrani młodzieńcy byli przyjmowani do jego szkoły
- Nauczanie było systemem dyscypliny, którą mało kto wytrzymywał.
- przyjmowani byli, jedynie ci, którzy przeszli kurs przygotowawczy w zakresie teorii, ale mieli również poręczenie swego nienagannego zachowania i gorliwości co do religii swoich przodków.

Dumny potomek Beniamina nie był zwykłym i przeciętnym uczniem, lecz najgorliwszym spośród wszystkich swych współ wyznawców

„Słyszeliście przecież o moim postępowaniu ongiś, gdy jeszcze wyznawałem judaizm, jak z niezwykłą gorliwością zwalczałem Kościół Boży i usiłowałem go zniszczyć, jak w żarliwości o judaizm przewyższałem wielu moich rówieśników z mego narodu, jak byłem szczególnie wielkim zapaleńcem w zachowywaniu tradycji moich przodków” (Ga 1,13-14)

d) Zawód: Szycie namiotów

- trudny fach zszywania namiotów z trudno poddającej się obróbce skóry koźlęcej Akwilla i Pryscylla (Dz 18,1-3).
- od dzieciństwa miał zasadę niejedzenia, jeśli wcześniej nie pracował.
- niełatwy zawód przygotowywania oraz scalania opornych tkanin utożsamiał się z jego misją: zabieganiem o jedność do zszycia w jedną całość rożnych charyzmatów i posługowań.

2. WALKA NA ŚMIERĆ I ŻYCIE

a) Radykalizm, nie uznawał żadnych ustępstw i kompromisów.

- wystąpienie przeciw Nazirejczykom, którzy twierdzili, że zbawienia nie uzyskuje się przez wypełnienie świętego Prawa z Synaju. Głosili, ale że jest ono owocem dzięki krwi Jezusa, który podawał się za Syna Bożego, że, jak głosił Kefas i Jan „nie dano ludziom pod niebem żadnego innego imienia, w którym mogliby być zbawieni” (Dz 4, 12). u kim razie świątynia, Prawo i kult straciły swoje znaczenie.
- Sam opisał radykalizm j swojej postawy, kiedy twierdził przed trybunem rzymskim:

«Ja jestem Żydem - mówił - urodzonym w Tarsie w Cylicji. Wychowałem się jednak w tym mieście, u stóp Gamaliela otrzymałem staranne wykształcenie w Prawie ojczystym. Gorliwie służyłem Bogu, jak wy wszyscy dzisiaj służycie. Prześladowałem tę drogę, głosząc nawet za karą śmierci, wiążąc i wtrącając do więzienia mężczyzn i kobiety, co może poświadczyć zarówno arcykapłan, jak cała starszyna. Od nich otrzymałem też listy do braci i udałem się do Damaszkum z zamiarem uwięzienia tych, którzy tam byli, i doprowadzenia do Jerozolimy dla wymierzenia kary. (Dz 22, 3-6).

- Ponieważ nie udało się mu za pomocą przemówień powstrzymać tego zarażającego judaizm „wirusa”, podjął decyzję wejścia na drogę jego prześladowania. Sam mianował się oficjalnym inkwizytorem i chwycił miecz przemocy, aby zakuwać w kajdany i więzić i torturować naśladowców nauczyciela ze spoganiałej Galilei.

Tak o tym mówił: *„Przecież mnie samemu zdawało się, że powinienem gwałtownie występować przeciw imieniu Jezusa Nazarejczyka. Uczyniłem to też w Jerozolimie i wzięwszy upoważnienie od arcykapłanów, wtrąciłem do więzienia wielu świętych, głosowałem przeciwko nim, gdy ich skazywano na śmierć, i często przymuszałem ich karami do bluźnierstwa we wszystkich synagogach. Prześladowałem ich bez miary i ścigałem nawet po innych miastach. (Dz 26, 9-11).*

- Wystąpienie Szczepana (uczeń Gamaliela, kolega Szawła)

„Nasi ojcowie mieli na pustyni Namiot Świadectwa. Ten bowiem, który rozmawiał z Mojżeszem, rozkazał zbudować go według wzoru, który [Mojżesz] ujrzał. Przyjęli go nasi ojcowie i pod wodzą Jozuego wnieśli do ziemi pogan, których Bóg wypędził przed ojcami naszymi, aż do czasów Dawida. On znalazł łaskę przed Panem i prosił, aby mógł wznieść

przybytek dla Boga Jakuba. Ale dopiero Salomon wybudował Mu dom. Najwyższy jednak nie mieszka w dziełach rąk ludzkich, jak mówi Prorok: Niebo jest moją stolicą, a ziemia podnóżkiem stóp moich. Jakież dom zbudujecie Mi, mówi Pan, albo gdzież miejsce odpoczynku mego? Czyż tego wszystkiego nie stworzyła moja ręka? Twardego karku i opornych serc i uszu! Wy zawsze sprzeciwiacie się Duchowi Świętemu. Jak ojcowie wasi, tak i wy. Któregoż z proroków nie prześladowali wasi ojcowie? Pozabijali nawet tych, którzy przepowiadali przyjście Sprawiedliwego. A wyście zdradzili Go teraz i zamordowali. Wy, którzy otrzymaliście Prawo za pośrednictwem aniołów, lecz nie przestrzegaliście go». Gdy to usłyszeli, zawrzały gniewem ich serca i zgrzytali zębami na niego. A on pełen Ducha Świętego patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Boga. I rzekł: «Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga». A oni podnieśli wielki krzyk, zatkali sobie uszy i rzucili się na niego wszyscy razem. Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca, zwanego Szawłem. Tak kamienowali Szczepana, który modlił się: «Panie Jezu, przyjmij ducha mego!» A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: «Panie, nie poczytaj im tego grzechu!» Po tych słowach skonał. (Dz 7,42-60)

- Zatkali sobie uszy, porwali się na niego (Dz 7, 57).
- młody Szawel pilnował okryć tych, którzy kamienowali Szczepana.
- Szczepan umiera w taki sam sposób, jak jego Nauczyciel, przebacza i powierza swojego ducha w ręce Boga.
- Ów Nauczyciel z Galilei odtworzył się w swoich uczniach. Jezus okazał się niebezpieczniejszy po śmierci niż za życia.

B. Wojna totalna: koś musi umrzeć

Tego samego dnia, w którym umarł Szczepan, rozpoczęło się wielkie prześladowanie Kościoła w Jerozolimie

„Szawel zaś zgadzał się na zabicie go. Prześladowanie Kościoła jerozolimskiego. Wybuchło wówczas wielkie prześladowanie w Kościele jerozolimskim. Wszyscy, z wyjątkiem Apostołów, rozproszyli się po okolicach Judei i Samarii. Szczepana zaś pochowali ludzie pobożni z wielkim żalem. A Szawel niszczył Kościół, wchodząc do domów porywał mężczyzn i kobiety, i wtrącał do więzienia. (Dz 8, 1-3).

- Dyszał żądzą zabijania uczniów Pańskich (Dz 9, 1).
- pod groźbą kary zmuszał uczniów do bluźerstwa, wylewał na nich złość, a nawet ścigał ich w innych miastach (Dz 26, 11).

Jego okrutna sława przekroczyła granice Judei i Galilei i dotarła aż do stolicy Aramei, do Damaszku, gdzie wiedzano już o złu, jakie wyrządził świętym w Jerozolimie

«Panie - odpowiedział Ananiasz - słyszałem z wielu stron, jak dużo złego wyrządził ten człowiek świętym Twoim w Jerozolimie. (Dz 9, 13).

Uznawał się za sprawiedliwszego i lepszego od innych, stawał się całkowicie nieprzejezdny. Nie tolerował, aby ktokolwiek był inny. Szawel nie zgadzał się z uczniami Galilejczyka utrzymującymi, że zbawienie nie zależy od wypełnienia Prawa. Zgodzić się z tą herezją oznaczało to samo, co odciąć skrzydła religii przodków. Jakie znaczenie miałyby wówczas wybranie i przymierze na Synaju, kiedy to Bóg powierzył swoje Prawo narodowi wybranemu? Nie chodziło więc o nieistotną kwestię, ale o swego rodzaju zarazę, która dokonywała zamachu na korzenie jego wiary.

Konkluzja

Życie Szawła miało jeden sens: wyniszczyć fatalną sektę Nazarejczyków. W tym celu narażał nawet swoje życie.